

## Rozważania księdza Jacka...

Statek dobił do brzegu. Na pełną obietnic amerykańską ziemię wysypał się tłum biednie ubranych ludzi z Galicji, którzy mieli nadzieję złać tutaj Pana Boga za nogi. Przyszedł czas na rozmowę z urzędnikiem. Ten każdemu zadawał to samo pytanie: jacy są ludzie w twojej ojczyźnie?

- To sami pijacy, oszuści i złodzieje, - odpowiedział pierwszy z rodaków.

- Tutaj znajdziesz dokładnie takich samych - uśmiechnął się urzędnik.

- To dobrzy, uczciwi, pracowici ludzie, życzliwi i skorzy do pomocy - oznajmił kolejny przybysz.

- Tutaj znajdziesz dokładnie takich samych - znów uśmiechnął się urzędnik.

O tym, z jakimi ludźmi mamy do czynienia, decyduje najczęściej nie to, co robią i kim są, ale nasze o nich opinie czy wyobrażenia. Żle nastawieni wszędzie widzimy próżniaków i szkodników. Patrząc sercem pełnym miłości dostrzegamy ludzi pięknych i dobrych.

- Ile dobrych rzeczy udało się zrobić, gdyby tylko ludzie wokół nas byli lepsi - myślimy sobie. Krzyczy sprzeciwem wobec takiej postawy ojciec Maksymilian. Kiedy staje na japońskiej ziemi wokół ma prawie samych pogan. Jedyni chrześcijanie w pobliżu, to niemieccy baptyści. Powiedzielibyśmy: nic, tylko usiąść i płakać. Co tymczasem robi Maksymilian? Píše pierwsze teksty dla japońskiego „Rycerza Niepokalanej”, namawia baptystów, którzy ze czcią dla Maryi zbyt wiele wspólnego nie mają, żeby mu je przetłumaczyli, a japońska - „pogańska” - drukarnia kładzie przypominające krzaki literki na papier. I to wszystko w ciągu zaledwie trzech tygodni.

Można? Można. Wszystko zależy od tego, w jaki sposób patrzy się na innych. Wystarczy rozpoznać w nich braci, zjednoczyć wysiłki, współpracować a nie potępiać, by w ten sposób świat stał się bliższy Niepokalanej.

O taką postawę dla Jej rycerzy modlimy się w tym miesiącu, kiedy w tajemnicy Bożego Rodzicielstwa Maryi wspominamy tajemnicę zjednoczenia w Jej łonie bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa. W ten sposób odwieczne Słowo staje się naszym Batem i uczy nas przeżywania jedności z całą ludzkością, na którą - o czym przypomina Cudowny Medalik - spływają promienie Bożej łaski.



## EWANGELIZACJA W KOMUNII

### Intencja modlitewna na styczeń:

**Aby na całym świecie Rycerstwo Niepokalanej było znakiem jedności i braterstwa.**

### Pismo Święte:

#### **J 17, 9-11**

Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojczyści Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno.

### Nauczanie Kościoła

**Jan Paweł II, *Jedność kościelna i powszechne braterstwo*, 13 II 2003.**

Chciałbym tu przypomnieć zwłaszcza: jedność jako «testament» pozostawiony przez Jezusa Jego uczniom (por. J 17); tajemnicę Chrystusa ukrzyżowanego i opuszczonego jako «drogi» do osiągnięcia tej jedności; sprawowanie Eucharystii jako więzi komunii; działanie Ducha Świętego, który ożywia życie Mistycznego Ciała Chrystusa i jednoczy jego członki; obecność Najświętszej Maryi Panny, Matki jedności, która prowadzi nas wszystkich do Chrystusa.

Nie należy też zapominać, że «duchowość komunii» ma charakter dynamiczny dzięki więzi, jaka istnieje między miłością do Boga i miłością bliźniego. Dlatego konieczne jest uczenie się sztuki «uświęcania się razem» na drodze osobistej i wspólnotowej.

## Z Pism św. Maksymiliana

### **Konferencja o. Maksymiliana pt. Okażmy największą miłość na etapie cierpienia, nr 229.**

Kiedy św. Jan był już staruszką i nie mógł pracować, wypełniał ten czas modlitwą i pouczał o miłości Boga i bliźniego. Tę cnotę miłości starał się wszczepić i zakorzenić głęboko w sercach swych uczniów. I dlatego często przy każdej sposobności im mawiał: „Synaczkowie moi, miłujcie się wzajemnie” (por. 1 J 4,7). I umierając, pozostawił swym uczniom nie co innego, jak zachętę do wzajemnej miłości braterskiej: „Synaczkowie moi, miłujcie się wzajemnie”.

I ja pragnę tutaj te słowa zastosować: Dzieci Drogie, miłujcie się wzajemnie... Niech miłość Wasza doprowadzi Was do Niepokalanej, do nieba, gdzie będzie tylko miłość panowała społecznie... Tak, Drogie Dzieci, jeśli miłość towarzyszyć Wam będzie poprzez życie, i w miłości wzajemnej żyć będziecie, już tu na ziemi odczuwać będziecie przedsmak nieba. Wszystko przemienie – wiara i nadzieja przeminą – miłość zostanie, z miłością wejdziemy w życie wieczne i w miłości rozkoszować się będziemy w niebie z Niepokalaną.

### Wyjaśnienie tekstów

Jedność w Tradycji Kościoła zajmuje bardzo ważne miejsce. Nie tylko dlatego, że o to „Aby byli jedno” prosi Chrystus w swojej Modlitwie Arcykapłańskiej. Jedność jest bowiem wyrazem najgłębszej istoty Boga Trójjedynego – Ojciec, Syn i Duch Święty są w miłości tak blisko, że „stanowią jedno”. Z tej właśnie jedności Bożej wypływa wezwanie nas do braterstwa. Jeśli jesteśmy dziećmi Ojca – jesteśmy też braćmi Jezusa. I podobnie – moim bratem jest każdy człowiek!

To piękne, ale i trudne wezwanie. Jeśli jednak będziemy trwać w Imieniu Boga, będziemy ze wszystkich sił naśladować Go, będzie możliwa prawdziwa, braterska miłość i jedność wśród ludzi.

### Rozważanie

Jak przejmująca jest modlitwa Jezusa do Ojca, którą wypowiedział tuż przed swoją Męką i Śmiercią! Jeśli całym sercem odczytamy te słowa, mogą wiele zmienić w naszym życiu – szczególnie teraz – u początku roku.

Jezus nie tylko prosi Boga Ojca właśnie “za tymi” – czyli za każdym z nas: za mną i za Tobą, ale kilkakrotnie podkreśla, że jesteśmy “Jego”, że należymy do Boga! W tym czasie, kiedy wiele osób planuje schudnąć, zacząć uczyć się języka obcego, czy uprawiać jakiś sport, my w naszych rycerskich wspólnotach i w całym Kościele powinniśmy zatroszczyć się o jedność i o to, by stanowić jedno z Bogiem i braćmi. Przecież dopiero, kiedy wnosimy pokój w relacje z najbliższymi – rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami, a także pomiędzy nas, rycerzy – wtedy możemy nieść pokój dalej, aż po krańce ziemi.

Jan Paweł II wskazuje nam drogę do tej jedności – którą jest naśladowanie Jezusa, życie Eucharystią oraz zapraszanie Ducha Świętego i Niepokalanej do swojej codzienności. W ten sposób prawdziwie możemy być braćmi i siostrami – nie tylko siebie nawzajem, ale i samego Chrystusa! Św. Maksymilian podpowiada, że kluczem do jedności i braterstwa jest miłość. To właśnie ona była najbardziej czytelnym znakiem pierwotnego Kościoła, jak zapisał Tertulian: kiedy poganie nawracali się, widząc miłość, która królowała wśród chrześcijan: „Patrzcie - mówili - jak oni się miłują”...

Jedność, braterstwo – to piękne wyrazy miłości, tej prawdziwej, jakiej pragnie dla nas Bóg, jaką On Sam nas ciągle obdarza. Jeśli zechcemy przyjąć ten dar i w tej niezwykłej Miłości Trójcy Przenajświętszej uczestniczyć – jak pisze Maksymilian – doświadczymy już rzeczywistości Nieba tu, na ziemi – by później cieszyć się nią także w wieczności!

### Pytania

1. Jak rozumiem słowa Jezusa z Ewangelii wg św. Jana o tym, że należymy do Boga? W jaki sposób Bóg nas o tym zapewnia?
2. Co w świetle słowa Bożego oznaczają jedność i braterstwo? Dlaczego Bóg tak mocno pragnie ich dla nas?
3. Dlaczego Jan Paweł II pisał o Chrystusie, Eucharystii, Duchu Świętym i Niepokalanej w kontekście jedności i braterstwa? W jaki sposób może to być dla nas pomocne?
4. W jaki sposób Trójca Święta jest dla nas doskonałym wzorem jedności? Czy staram się naśladować jedność Boga, czy może bardziej porywa moje serce chaos i rozbieżność, które promuje dzisiejszy świat? Dlaczego tak jest?
5. Czy nasza rycerska wspólnota już jest znakiem braterstwa i jedności? Co jeszcze mogę zmienić, by nasze świadectwo w tych obszarach było bardziej czytelne i pełne?